Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

★ A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 257 (1910) 29. X. 1957 r. Cena 40 gr

ZSRR proponuje utworzenie stałej komisji rozbrojeniowej

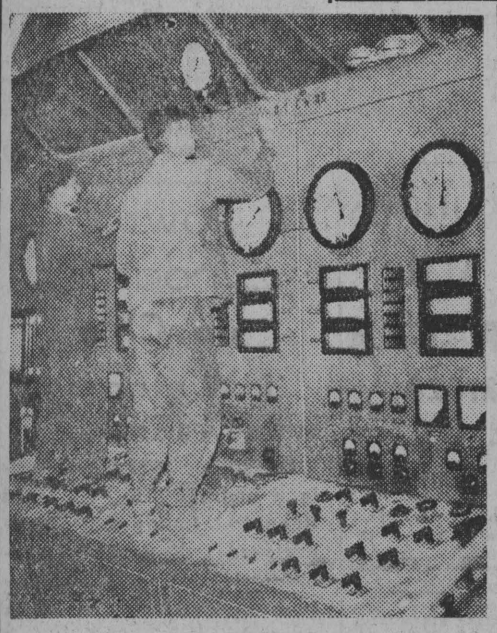
NOWY JORK (PAP) 28. 10.

Delegacja radziecka na sesję ONZ poprzez swego przewodniczącego, ministra spraw zagranicznych ZSRR, A. A. Gromykę wystosowała do Sekretarza Generalnego ONZ, Hammarskjoelda list zawierający projekt rezolucji w sprawie utworzenia stałej komisji rozbrojeniowej.

ZSRR proponuje, aby powołać stałą komisję rozbrojeniową, w skład której weszłyby wszystkie państwa członkowskie ONZ i która sprawując swe funkcje nieprzerwanie rozpatrywałaby wszystkie propozycje dotyczące rozbrojenia.

ZSRR wobec utworzenia stałej komisji rozbrojeniowej proponuje rozwiązać istniejącą obecnie Komisję Rozbrojeniową i jej Podkomisję.

Wkrótce ruszy jeszcze jedna nowa elektrownia



Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie otrzymają w najbliższym czasie elektrownię o mocy 25 MW. Około 70 proc. mocy elektrowni pójdzie na potrzeby zakładów, reszta zaś przekazana zostanie do sieci ogólnej. Większość urządzeń i maszyn elektrowni otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego.

NA ZDJĘCIU: ostatnie prace przy montażu szafy kotłowej.

CAF — fot. Kondracki

Skład delegacji polskiej na uroczystości 40-lecia Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP) 28. 10.

Jak się dowiadujemy, ustalony został skład polskiej delegacji partyjno-rządowej, która uda się do Związku Radzieckiego na uroczystości 40-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W skład delegacji wchodzą: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki, prezes Naczelnego Komitetu ZSL Stefan Ignar i przewodniczący Centralnego Komitetu SD Stanisław Kulczyński.

Dalsza koncentracja wojsk tureckich na granicy Syrii

NOWY JORK (PAP) 28. 10.

„New York World Telegram and Sun" donosi w korespondencji z Turcji o dalszej koncentracji wojsk tureckich na granicy syryjskiej.

PRAWDA o zakończeniu X Plenum KC PZPR

MOSKWA (PAP) 28. 10.

„Prawda" z dnia 28 bm. zamieściła wiadomość o zakończeniu w Warszawie obrad X Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Mieszkańcy Wrocławia oglądali przelot ostatniego członu rakiety nośnej „sputnika"

WROCŁAW (PAP) 28. 10.

27 bm. wieczorem, tysiące mieszkańców Wrocławia wyległo na ulice i place miasta, by oglądać przelot ostatniego członu rakiety „sputnika". Poranna prasa podała, że człon rakiety widoczny gołym okiem przeleci nad miastem ok. godziny 17.50. Już na długo przedtem setki ludzi niestrudzenie patrzyło w niebo.

O 17.50 ukazał się na niebie jasno świecący punkt, szybko przesuwający się z kierunku południowo-zachodniego na północny wschód. Był to ostatni człon rakiety, który po kilkunastu sekundach znikł na horyzoncie.

Nowy „sputnik" z czworonożną załogą

MOSKWA (PAP) 28. 10.

Radio moskiewskie oznajmiło w niedzielę wieczorem, że „w związku z pomyślnym wypuszczeniem pierwszego sztucznego satelity Ziemi jest rzeczą możliwą wyrzucenie w przestrzeń sputnika ze zwierzętami na pokładzie".

Tego rodzaju sztuczny księżyc zostanie wypuszczony w niedalekiej przyszłości.

W sputniku z psami na pokładzie — „kosmicznej psiej budzie" — uczeni umieszczą specjalne instrumenty, które będą rejestrować bicie serca, oddychanie i wszelkie możliwe zmiany w organizmach zwierząt.

Uratowano 3 górników z kopalni „Gottwald"

KATOWICE (PAP) 28. 10.

Jak już donosiliśmy, z 4 górników zasypanych w dniu 26 bm. w wyniku zawału w kop. „Gottwald" pierwszy, najwcześniej odkopany — Stanisław Sochacki — zmarł w szpitalu. Okazało się że trzej pozostali górnicy Stanisław Łachut, Jan Pisarski i Mieczysław Sudnikiewicz żyją i znajdują się na wolnym 5-metrowym odcinku chodnika, który nie uległ zasypaniu. Dzięki kilkugodzinnej akcji, o godz. 23.30 ratownicy byli już o 3 m od zasypanych, przez specjalnie wiercony otwór podano im nawet żywność i napoje (odcinek ten jednak z uwagi na obawę nowego zawału, był najtrudniejszy do pokonania). Dalsza energiczna akcja, w której brały udział najlepsze brygady górnicze, zmieniające się co godzinę, doprowadziła dopiero dnia 27 bm. o godz. 4.25 do oswobodzenia odciętych górników.

W początkach akcji ratowniczej, górnicy ci nie dawali znaku życia ponieważ byli zasypani i musieli wydostać się spod zawału. Spośród uratowanych ranny jest tylko Łachut, został on odwieziony do szpitala. Dwóch pozostałych odniosło lżejsze obrażenia.

„Woprosy Istorii" o książce Juliana Leńskiego

MOSKWA (PAP) 28. 10.

W ostatnim numerze czasopisma „Woprosy Istorii" ukazała się obszerna recenzja z wydanej w Warszawie książki Juliana Leńskiego, zatytułowanej „O front ludowy w Polsce". Autor recenzji S. Manusiewicz podaje życiorys Juliana Leńskiego i na tle poruszanych zagadnień w pracach Leńskiego podkreśla wybitną rolę i zasługi tego czołowego komunisty polskiego i czołowego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego.

„O weryfikacji członków partii" Uchwała X Plenum KC PZPR

- patrz str. 3

W Sejmie i poza Sejmem

O dodatkowych kredytach

(AR) Na porządku dziennym 9 sesji Sejmu znajduje się m. in. rządowy projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok bieżący. Jak się dowiadujemy, projekt ten zwiększa wydatki budżetu centralnego o 2.046.262 tys. zł.

Z sumy tej 1.322.962 tys. zł. przypada przede wszystkim na finansowanie różnic budżetowych Ministerstwa Handlu Zagranicznego, Ministerstwa Komunikacji i Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Zwiększenie kredytów budżetowych dla MHZ wynika z konieczności finansowania ponadplanowego eksportu przewidzianego w IV kwartale 1957 r. Jeśli chodzi o Ministerstwo Komunikacji — istnieje potrzeba pokrycia dodatkowych kosztów przewozów tranzytowych w wyniku zawartych w roku bieżącym porozumień. Zwiększenie kredytów budżetowych dla MHW uzasadnione jest założonym na IV kwartał wzrostem obrotu tekstyliami, które mają być przeznaczone dla produkcji spółdzielczej i przemysłu terenowego.

Projekt przewiduje 73.300 tys. zł. dodatkowego kredytu dla ubezpieczeń społecznych na renty, ażeby móc pokryć wydatki związane ze wzrostem ilości rencistów oraz zwiększeniem dodatków dla dzieci. Przewiduje też 650.000 tys. zł kredytu na pokrycie zasiłków. Wzrosły bowiem wydatki na zasiłki chorobowe i przekroczona została przeciętna ich wysokość.

Aleksander Rozmysłowski „mistrzem skiby" na Białostocczyźnie

BIAŁYSTOK (PAP) 28. 10.

Na polach Państwowego Gospodarstwa Rolnego Babki, pow. Gołdap odbył się wojewódzki konkurs orki. Wzięło w nim udział 13 traktorzystów PGR woj. białostockiego, którzy poprzednio zwyciężyli w eliminacjach brygadowych w swoich gospodarstwach.

Tytuł „mistrza skiby" zdobył traktorzysta Aleksander Rozmysłowski z zespołu PGR Łęgówek pow. Olecko. Zaorał on na „Ursusie" 20 arów w ciągu 30 minut. Drugie miejsce zdobył traktorzysta Józef Wesołowski z PGR Bożymy pow. Ełk.

Zwycięzcy otrzymali nagrody.

Bilet na... Księżyc



Popularna śpiewaczka francuska Maria Candido chce być pierwszą podróżniczką międzyplanetarną.

NA ZDJĘCIU: „Marsjanin" wręcza Marii bilet paryskiego biura podróży. Na szczęście dla wielbicieli tej artystki bilet jest powrotny...

CAF — FOT.

„Bieriozka" przyjeżdża do Polski

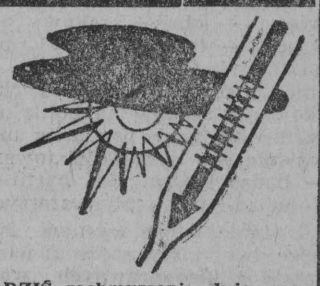
Czy pamiętacie ją? Była u nas w roku 1950. Czy pamiętacie jakże piękny taniec „Łabędź" i korowód rosyjski „Brzózka"? Czy pamiętacie płynny i posuwisty ruch tancerek nie poruszających nogami? Ileż to naszych świetlicowych zespołów tanecznych przejęło tę formę tańca od „Bieriozki". Nic w tym zresztą dziwnego, bo tańce „Bieriozki" wszystkich zachwycały, a poza tym zespół odwiedził wtedy kawał Polski: występował w Warszawie i Łodzi, w Toruniu, w Bydgoszczy, w Poznaniu, w Gdańsku, w Białymstoku.

Po siedmiu latach „Bieriozka" znów jedzie do Polski. Wystąpi po raz pierwszy w Pałacu Kultury w Warszawie na uroczystej akademii z okazji 40-ej rocznicy Rewolucji Październikowej, a potem przez cały miesiąc znów objeżdżać będzie miasta naszego kraju.

Jak nas informują wystąpi również w Białymstoku.

(AR)

POGODA



DZIŚ zachmurzenie duże, możliwe opady; rano lokalne mgły i słabe przymrozki. Temperatura maksymalna od 10 do 15 stopni; wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich.

JUTRO zachmurzenie duże, temperatura bez większych zmian.

X Plenum KC PZPR

JEŚLI wniknąć głęboko w treść referatu tow. Wł. Gomułki i sens Plenum — staje się jasnym: **X Plenum stanowi bezpośrednie nawiązanie do VIII i IX Plenum, stanowi ich konsekwentną kontynuację.** Plenum podjęło nowe środki dla realizacji nowej październikowej polityki partii, zmierzające do usunięcia największych na tej drodze przeszkód, które związane są właśnie ze słabościami s a m e j partii.

To trzeba wyraźnie stwierdzić: w odpowiedzi r e w i z j o n i s t o m, którzy mówią o „odwrocie od Października" i w odpowiedzi d o g m a t y k o m, którzy lansują pogląd, iż X Plenum to... odstępstwo, od zasad wytyczonej w Październiku polityki — w ich stronę.

Trzeba więc podkreślić z całą mocą: **partia stoi i stać będzie konsekwentnie na gruncie wytyczonej rok temu polityki, chce i będzie ją realizować.** I dlatego właśnie na X Plenum Komitet Centralny wysunął na czoło to, co niezbędne, by tę linię wcielać zwycięsko w życie: **zadanie umocnienia partii.**

Chodzi o to, aby przed swym III Zjazdem partia oczyściła się i okrzepła wewnętrznie, aby przyszła na Zjazd zwarta i aktywna. Inaczej III Zjazd nie spełniłby oczekiwań mas partyjnych, klasy robotniczej i narodu, gdyż partia nie byłaby zdolna skupić wszystkich swych sił dla zrealizowania uchwał Zjazdu.

Stąd decyzje X Plenum: **III Zjazd odłożyć do połowy przyszłego roku,** natychmiast przystąpić do zlikwidowania obu rozbijających partię skrzydeł: rewizjonistyczno-likwidatorskiego i dogmatyczno - sekciarskiego, przystąpić do oczyszczenia partii z jednostek skorumpowanych i zdemoralizowanych, z balastu ludzi bezideowych i przypadkowych, a także obojętnych i biernych politycznie.

TO prawda od dawna znana i pozornie przez nikogo nie kwestionowana: niesposób zbudować nowego socjalistycznego ustroju, dokonać wielkich, rewolucyjnych przeobrażeń społecznych bez przywództwa partii marksistowsko-leninowskiej. Partii zespolonej wspólną ideą, jednolitej w działaniu, konsekwentnie wcielającej w życie politykę, wytyczaną przy współudziale mas partyjnych przez organ kierowniczy — Komitet Centralny. **Taka zespolona i silna partia — to przesłanka decydująca budownictwa socjalizmu.**

Jeśli tę prawdę skonfrontować z dniem codziennym — łatwo dostrzec, iż mają wciąż jeszcze miejsce działania, utrudniające konsolidację partii i osłabiające jej zdolność sprawowania roli kierowniczej, dziś — w dobie popaździernikowych przeobrażeń, w dobie demokratyzacji tak istotnej i doniosłej.

X Plenum KC, obradujące w roku po październikowym przełomie w życiu Polski Ludowej — podsumować mogło niemały dorobek, **potwierdzający słuszność wytyczonej przed 12 miesiącami polityki.** Gdy rok temu — przed VIII Plenum KC — w kraju i w partii narastał groźny kryzys polityczny — to dzięki decyzjom VIII Plenum możemy dziś mówić o poparciu klasy robotniczej i najszerszych rzesz społeczeństwa dla październikowej polityki partii i jej kierownictwa, o postępach w dziedzinie stabilizacji wewnętrznej, o zlikwidowaniu niebezpiecznej wyrwy w stosunkach między partią a masami pracującymi, o doniosłych postępach demokracji i praworządności socjalistycznej, o niemałych efektach nowej polityki w dziedzinie przemysłu i rolnictwa.

Widać jednak wyraźnie, iż sukcesy te mogły być **pełniejsze i większe.** Co warunkuje pełne wykorzystanie tych możliwości?

Ciąg dalszy na str. 2

X Plenum KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

X Plenum KC odpowiedziało: **to partia — jej poziom ideowo-moralny i polityczno-organizacyjny, jej siła i aktywność, stanowią klucz do obecnej sytuacji.**

Umocnienie partii, to zresztą bynajmniej nie tylko jej problem wewnętrzny, lecz postulat i życzenie całej klasy robotniczej, całego społeczeństwa, któremu taka partia jest nieodzowna — jako organizator dalszego budownictwa socjalizmu, jako sternik kursu październikowego.

„Chcemy — mówił niedawno na zebraniu w rocznicę VIII Plenum KC bezpartyjny robotnik z „Kasprzaka" — **aby partia — była partią".** To znaczy — aby jej skład i jej poziom ideowy i moralny odpowiadał wysokim wymaganiom, które stawia swojej partii klasa robotnicza.

NA czym polegają główne słabości naszej partii? Są one różnego — rzec by można — rzędu. Są to trudności związane z przezwyciężaniem bezpośrednich skutków głębokich wstrząsów ideowo-politycznych minionego okresu i piętrzących się w okresie przed VIII Plenum KC zjawisk kryzysowych. Są to liczne słabości, wyrosłe w ciągu lat odstępstw od zasad leninowskich w życiu partii.

IX Plenum KC wytyczyło słuszne, zgodne z nakazami rzeczywistości polskiej — kierunki konsolidacji i umocnienia partii. Rzecz jednak w tym, iż w okresie od maja do października oczekiwane i niezbędne zmiany w życiu partii nie nastąpiły, źródła słabości nie zostały zasypane.

Tak być nie może. Przyszła pora, aby zasypać źródła słabości partii, aby wykorzenić tendencje, które utrudniają jej konsolidację, aby w sposób radykalny usunąć balast krępujący jej ruchy.

Aby zapewnić jedność działania partii przezwyciężyć trzeba przede wszystkim **zamęt ideowy** wśród sporej części aktywu. Do powstania tego zjawiska walnie przyczyniła się przede wszystkim — na tle wstrząsów i przebrażeń minionego okresu działalność **rewizjonistów i likwidatorów jak też** — z innej pozycji — **dogmatyzm i sekciarstwo.**

Rewizjoniści, którzy szkalują cały dorobek 12-lecia władzy ludowej, sieją niewiarę w socjalizm, uprawiają jałową negację — są dla partii szczególnie niebezpieczni. Rzecz to zrozumiała, że wrogowie nie chwalą socjalizmu. Gdy jednak z hasłami zwątpienia i rozczarowania występują ludzie ostaniający swe obce partii teorie legitymacją partyjną — możliwości oddziaływania podobnych poglądów stają się grubo większe. Trzeba też widzieć, iż poglądy głoszone przez rewizjonistów doskonale odpowiadają dążeniom poszczególnych zamaskowanych w partii przeciwników socjalizmu, którzy od dawna czekali na okazję, by zaatakować nasz socjalistyczny program. Działalność rewizjonistów stanowi także pożywkę dla dogmatycznych ataków na nową politykę partii.

Toteż skrzydło rewizjonistyczne musi zostać od partii odcięte. O towarzyszy natomiast, którzy pod wpływem tych poglądów zajmują dziś wahliwe wobec polityki partii stanowisko stoczyć trzeba walkę, by odzyskać ich dla sprawy.

Z niemniejszą konsekwencją partia likwidować będzie wszelkie przejawy szkodliwej działalności z pozycji dogmatyzmu. Nie chodzi tu oczywiście o tę część aktywu, która zdezorientowana ulega wahaniom czy też konserwatywnym nawykom w pracy. Chodzi tu o przedstawicieli dogmatyzmu i sekciarstwa, którzy szarpią partię z ukrycia i zwalczają jej politykę. Tych trzeba usunąć poza nawias partii.

Czas, który upłynął od październikowego VIII, a potem IX Plenum — był dostateczny, aby wszyscy mogli przemyśleć politykę partii i poprzeć ją czynem, aktywną pracą. Partia nie będzie teraz tolerować destrukcyjnej działalności obu tzw. skrzydeł, które chcą ją rozbijać i skłócać wewnętrznie.

USUNIĘCIE poza nawias partii szerzycieli i propagandystów zamętu czy organizatorów rozróbek grupowych — to jedno z głównych zadań. Sprawa jednak nie wyczerpuje się na tym.

Aby sprostać dziś zadaniom — komunista musi z całą żarliwością zaangażować się po stronie polityki partii. Tylko pod tym warunkiem może ją z powodzeniem realizować, wnosić swój wkład w jej kształtowanie się i rozwijanie.

Walka o konsolidację partii wymaga więc — obok kroków organizacyjnych — także wielkiej pracy ideologicznej. Chodzi o to, by poprzez wyjaśnianie spraw podstawowych, przez demaskowanie ataków na politykę partii i zwalczanie błędnych poglądów umożliwić odnalezienie się wszystkim towarzyszom, którzy — będąc ludźmi dla partii wartościowymi — wpadli pod wpływ szerzycieli zamętu.

Zadanie, które wysuwa X Plenum jest więc dwojakiego rodzaju: **partię trzeba oczyszczać z niepoprawnych, wojujących przeciwników jej polityki i zarazem starać się, by wszyscy ludzie dobrej woli odnaleźli swe miejsce w jej realizacji.**

DLA nikogo nie jest tajemnicą, iż obok aktywnych pezetperowców, którzy niezależnie od swej przynależności przed zjednoczeniem, swym oddaniem i gotowością do pracy zasługują na miano komunistów, obok masy członków partii, którzy — aczkolwiek niezbyt ruchliwi i aktywni — popierają socjalizm, mamy w naszych szeregach sporo ludzi **obojętnych politycznie** i niezdolnych do wniesienia jakiegokolwiek wkładu w naszą walkę.

Tacy ludzie są dla partii kulą u nogi, rozsadnikiem bierności i obojętności, ciężarem, który zniechęca do pracy dobrych towarzyszy i paraliżuje działanie wielu ogniw partyjnych. Ludziom o takiej postawie ułatwić trzeba odejście z partii — temu służyć ma weryfikacja, uchwalona przez X Plenum.

Uchwały X Plenum KC stanowią lojalne przedłużenie uchwał VIII i IX Plenum w odniesieniu do sprawy decydującego: naszej partii. **Realizować je prawidłowo można tylko w całkowitej z nimi zgodności.** Wszystkie działania partii pod tym jedynie warunkiem mogą być owocne i skuteczne.

Kierować trzeba się więc troską o uruchomienie sił partii do realizacji nowej polityki, o uzdrowienie życia partii w duchu demokratycznego centralizmu, o dalsze zacieśnienie więzi partii z masami pracującymi. Troską o to, by partia coraz lepiej wykonywała swe zadania. Wtedy ludziom pracy, całemu narodowi będzie lepiej.

Realizacja uchwał X Plenum nie będzie łatwa. Wielu towarzyszy z dotychczas biernych na pewno ogarnie chęć do pracy, jeśli ożywią się ich organizacje, a poza ich nawiasem znajdą się ci, którzy byli główną przyczyną zamętu i bierności. **Weryfikacje musimy prowadzić z myślą, by nie stracić dla partii nikogo z dobrych i uczciwych towarzyszy, którzy wybrali socjalizm i chcą go budować.**

Trzeba także oczekiwać, iż różne kliki i mafie kombinatorskie, różne antypartyjne grupki i zgangrenowane jednostki nie odejdą z partii bez walki. Trzeba spodziewać się z ich strony wielu manewrów i chytrych wybiegów, dwulicowości i obłudy. Z drugiej strony mogą być wysuwane zarzuty niesłuszne i oszczercze.

Potrzebny jest więc rozsądek i zarazem nieprzejednana rewolucyjna konsekwencja. Każda sprawa musi być doprowadzona do końca. Instancje i cały zdrowy aktyw partii muszą w tej pracy odegrać decydującą rolę.

„SOCJALIZM — to nasz cel, budownictwo socjalizmu — **to nasze codzienne zadanie"** — mówił w referacie tow. Gomułka. Wcielimy w życie uchwały X Plenum KC po to, by partia skupiała wyłącznie ludzi, którzy chcą dla tego celu pracować, którzy te właśnie zadania chcą ofiarnie realizować. Jeśli tego dokonamy — **III Zjazd partii, ze wszech miar słusznie przesunięty na połowę przyszłego, 1958 roku — swobodnie bez przeszkód swe zadania.**

Jeśli dokonamy tego — przełamiemy główną trudność, główną przeszkodę w realizacji zadań polskiej drogi do socjalizmu.

(„Trybuna Ludu")

Premier Nehru o „niezdyscyplinowanych literatach"

DELHI (PAP) 28. 10.

Przemawiając w dniu 26 bm. na czwartej konferencji związku literatów indyjskich premier Nehru zwrócił uwagę na wielką odpowiedzialność pisarzy za przedstawianie prawdziwych obrazów świata. „Ten akcent twórczości pisarskiej — podkreślił on — ma dzisiaj coraz większe znaczenie. W Indiach istnieje szeroka wolność słowa, zagwarantowana przez konstytucję kraju. Ale wolność ta zrodziła pewne problemy, spowodowała np. powstanie dużej liczby pisarzy niezdyscyplinowanych. Chodzi głównie o tych literatów, którzy bezkrytycznie ustosunkowują się do indyjskiej rzeczywistości". Nehru opowiada się za wprowadzeniem w Indiach pewnej formy polityki kulturalnej. „Nie oznacza to — stwierdził premier — że państwo chce wprowadzić jakiś rodzaj kontroli myśli. Państwu chodzi przede wszystkim o stosowanie bodźców, które zapewniłyby rozkwit dobrej literatury". Nehru zaapelował następnie do pisarzy, aby w swoich utworach propagowali idee międzynarodowej przyjaźni i dobrej woli.

Epidemia grypy w Warszawie - trwa

WARSZAWA (PAP) 28. 10.

Jak wynika z informacji uzyskanych w warszawskim pogotowiu ratunkowym epidemia grypy w Stolicy w dalszym ciągu trwa. W sobotę i w niedzielę liczba wezwań pogotowia do ciężko chorych na grypę podobnie jak i w dniach poprzednich przekraczała 250. Rejonowe przychodnie w dalszym ciągu są obległe przez chorych na grypę.

Wokół sytuacji w Syrii

KAIR (PAP) 28. 10.

Specjalny korespondent PAP, red. Gołębiowski donosi z Kairu, że zdaniem tamtejszych kół politycznych, wyczekiwanie przez króla Sauda oferty mediacji pod pozą opinii arabskiej zapobiegło poważniejszemu rozłamowi między nim a osią egipsko - syryjską „jednakże oczekuje się dalszych manewrów opóźniających akcję ONZ. W Kairze zwraca się też uwagę na artykuł dziennika „Christian Science Monitor", z treści którego wynika, że USA będą utrudniać powołanie komisji ONZ.

Będzie dyrygował „HALKĄ" w Berlinie

WARSZAWA (PAP) 28. 10.

Dyr. Zdzisław Górzyński, który bawi obecnie w Dessau, otrzymał na listopad br. zaproszenie do Berlina, gdzie dyrygować będzie „Halką". Obecnie toczą się rozmowy na temat tournée artysty w Rumunii i Jugosławii.

Pierwszy bilans walki MO z przestępczością gospodarczą

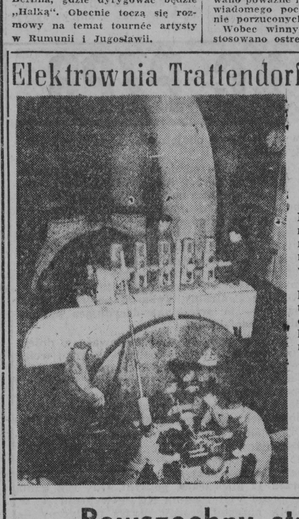
★ Ponad 12 tys. dochodzeń w ciągu br.

(AR) Każdy miesiąc przynosi wzrost nasilenia walki Milicji Obywatelskiej, ze spekulacją i różnego rodzaju przestępczością gospodarczą. Wyrażnym tego dowodem są wszczęte dochodzenia, których ilość wzrosła z 615 w styczniu br. do 2.111 we wrześniu. W sumie w ciągu br. organa MO w całym kraju wszczęły ponad 12 tys. dochodzeń nie licząc większych afer gospodarczych będących przedmiotem odrębnego śledztwa.

W ciągu września i października br. Milicja Obywatelska przeprowadziła w różnych miastach kilkadziesiąt akcji specjalnych. W toku tych akcji zakwestionowano poważne ilości towarów niewiadomego pochodzenia, względnie porzuconych.

Wobec winnych spekulacji zastosowano ostre sankcje.

Elektrownia Trattendorf w NRD



NA ZDJĘCIU: montaż kolejnej turbiny o mocy 50 MW w elektrowni Trattendorf. Budowę elektrowni rozpoczęto w r. 1954. Dotychczas uruchomiono 6 turbin.

Fot. — CAF

Powszechny strajk marynarzy japońskich

NOWY JORK (PAP) 28. 10.

Jak donoszą z Tokio, w niedzielę rozpoczęła się druga faza strajku marynarzy japońskich, którzy domagają się podwyżki płac. Pierwsza faza strajku odbyła się w piątek i w sobotę. Obecnie marynarze postanowili strajkować przez 5 dni.

Ruch w portach został całkowicie sparaliżowany.

7 osób zabitych

PARYŻ (PAP) 28. 10.

Jak donoszą z Madrytu, w fabryce prochu strzelniczego w hiszpańskiej miejscowości La Manjoya nastąpił wybuch, na skutek którego 7 osób zostało zabitych.

Czy Stassen ustąpi?

NOWY JORK (PAP) 28. 10.

W waszyngtońskich kołach rządowych od dłuższego już czasu krążą pogłoski o ewentualnym ustąpieniu Harolda Stassena ze stanowiska eksperta dla spraw rozbrojenia; wspomina się przy tym, że Stassen ubiegać się będzie w najbliższych wyborach o stanowisko gubernatora Pensylwanii. Zapytany w tej kwestii Stassen uchylił się od konkretnej odpowiedzi, ale naprowadzał o możliwości „powrotu do aktywnej pracy politycznej". Zaprzeczył też stanowczo, jakoby przyczyną jego ustąpienia z administracji miała być różnica poglądów. Jak zarysowała się pomiędzy nim a sekretarzem stanu Dullesem i przewodniczącym komisji energii atomowej Straussem.

Uchwały Międzynarodowego Kongresu Filozofów

PRAGA (PAP) 28. 10.

Międzynarodowy Kongres Filozofów, który obradował w Pradze i w którym uczestniczyli przedstawiciele krajów obozu socjalistycznego powziął uchwały zmierzające do zacieśnienia współpracy na tym polu między wspomnianymi krajami. Postanowiono organizować konferencje robocze poświęcone poszczególnym problemom filozoficznym, rozwijać wymianę publikacji i innych materiałów. Pierwsza konferencja robocza ma odbyć się w Moskwie.

Powrót z podróży do Chin i Wietnamu

MOSKWA (PAP) 28. 10.

Do stolicy ZSRR powróciła z podróży do Chińskiej Republiki Ludowej i Demokratycznej Republiki Wietnamu delegacja Rady Najwyższej ZSRR z Aristowem na czele.

Demonstracje na Cyprze

PARYŻ (PAP) 28. 10.

Jak donoszą z Nikozji, 28 bm. odbyły się na Cyprze masowe manifestacje ludności organizowane w tym dniu co roku dla uczczenia pamięci uczestników walk przeciwko okupantom włoskim w czasie drugiej wojny światowej.

U Nikozji, Famaguście i innych miejscowościach oddziały brytyjskie zaatakowały manifestantów. Szereg osób odniosło rany.

Tymczasowy prezydent Gwatemali

NOWY JORK (PAP) 28. 10.

Jak donoszą z Gwatemali, w dniu 27 bm. zgromadzenie narodowe powołało dotychczasowego wiceprezydenta republiki pułkownika Guillermo Flores Avendano na stanowisko prezydenta do czasu przeprowadzenia nowych wyborów.

Wyniki wyborów w Turcji

LONDYN (PAP) 28. 10.

W Ankarze opublikowano ww poniedziałek następujące wyniki wyborów do medżlisu tureckiego:

Partia demokratyczna otrzymała 408 mandatów, partia ludowo-republikańska — 194, „partia a wolności" — 4 i partia republikańsko-narodowa — 4 mandaty, y.

O weryfikacji członków partii

Uchwała X Plenum KC PZPR

Doświadczenie roku, który upłynął od VIII Plenum Komitetu Centralnego, potwierdza słuszność założeń nowej linii politycznej partii. Bezsporne osiągnięcia partii i władzy ludowej po VIII Plenum nie mogą jednak przesłonić faktu, że szerokie możliwości, wynikające z poparcia nowej polityki partii przez masy pracujące, nie zostały w pełni wykorzystane. Źródła tego tkwią głównie w sytuacji, jaka istniała i nadal istnieje w samej partii, w jej stanie ideowo-politycznym i moralnym, w jej składzie osobowym.

IX Plenum, potwierdzając i konkretyzując uchwały VIII Plenum, z całym naciskiem wskazało, że kluczową sprawą dla wprowadzenia w życia nowej polityki jest umocnienie kierowniczej roli partii we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Konkretyzacja głównych kierunków rozwoju budownictwa socjalizmu w warunkach polskich oraz nakreślenie programu działania przez IX Plenum wpłynęło na poprawę sytuacji w partii. Ożywiła się działalność instancji i wielu organizacji partyjnych. Wiele organizacji zakładowych podjęło walkę o wzrost produkcji, o dyscyplinę pracy, o rozwój samorządu robotniczego.

Radykalna poprawa ogólnego stanu w partii dotąd jednak nie nastąpiła. Zalecenia IX Plenum nie zostały przez organizacje partyjne przełożone na język codziennych zadań praktycznych i dlatego są w słabym tylko stopniu wprowadzane w życie. Co więcej, rozpiętość między linią generalną partii a stanem gotowości wielu organizacji partyjnych do jej realizowania, pociąga za sobą wykrzaczanie polityki partii, o czym świadczą takie fakty, jak tolerowanie niewłaściwego kierunku rozwoju handlu prywatnego, rozluźnienie dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej, osłabienie działalności organów władzy państwowej itp.

Opóźnienia i wypaczenia w realizacji polityki partii wywołują niezadowolenie wśród klasy robotniczej, wśród społeczeństwa, co wykorzystują siły obce i wrogie socjalizmowi dla atakowania partii.

Komitet Centralny stwierdza, że polityka zapoczątkowana przez VIII i rozwinięta przez IX Plenum jest słuszna, odpowiada woli klasy robotniczej i większości społeczeństwa. Kontynuowanie tej polityki wymaga bezwzględnego zdecydowania w usuwaniu przeszkód, które stoją na drodze partii, zwłaszcza wobec aktywizacji prawicy społecznej wrogiej socjalizmowi.

Główna trudność dokonania przez całą partię zwrotu w działalności praktycznej w celu pokierowania walką mas w nowych warunkach wypływa z przyczyn tkwiących głęboko w minionym okresie, kiedy to naruszane były zasady partii typu leninowskiego, partii — przodującego oddziału klasy robotniczej i mas pracujących.

Przy przyjmowaniu do partii nie zwracano należytej uwagi na poglądy polityczne kandydatów i pobudki, dla których do partii wstępowali. Wskutek tego szeregi partyjne zostały nadmiernie rozbudowane a skład socjalny partii uległ wykrzywieniu. Nieprzestrzeganie zasad demokracji wewnątrzpartyjnej poważnie utrudniało ujawnianie i usuwanie z partii elementów obcych ideowo lub zdemoralizowanych. W rezultacie w wielu organizacjach partyjnych, obok zdecydowanych zwolenników idei socjalizmu i internacjonalizmu, znajduje się niemało ludzi przypadkowych, a co gorsza ludzi o poglądach nie dających się pogodzić z ideologią komunistyczną.

Szkodliwość takiego stanu rzeczy ujawniła się w całej pełni w nowych warunkach, wytworzonych przez zwrot w polityce partii. Niejednolity pod względem ideowo-politycznym skład partii utrudnia jej pełnienie roli kierowniczej w masach w oparciu o środki oddziaływania politycznego, osłabia jedność działania partii.

Potrzeba takiej jedności jest tym większa dziś, gdy siły antysocjalistyczne, wykorzystując przeprowadzoną przez partię krytykę błędów przeszłości atakują socjalizm nie tylko na polu ekonomicznym i politycznym, ale również na polu ideologii.

Istotną przeszkodą w pokonaniu rozpiętości między nową linią polityczną partii a działalnością organizacji partyjnych jest nieukończona działalność opozycyjna ze strony przeciwników linii VIII Plenum zarówno z pozycji rewizjonistyczno - likwidatorskich, jak i dogmatyczno - sekciarskich. Działalność ta odbija się w sposób demobilizujący na partii, a zwłaszcza na jej aktywie.

IX Plenum dało wyczerpującą charakterystykę rewizjonizmu i wezwało do walki z niebezpieczeństwem, jakie z tej strony grozi partii w realizacji nowej polityki.

Rewizjonizm w dziedzinie ideologii rodzi nieuchronnie oportunizm i likwidatorstwo w praktyce politycznej. Rewizjoniści schodzą na manowce działalności skierowanej przeciw polityce partii, stacząjąc się nieraz na pozycje, które obiektywnie wyrażają dążenia prawicy społecznej. Jaskrawym przykładem tego jest ewolucja grupy „Po Prostu". Do jakich nastąpstw prowadzi podobna działalność wskazuje fakt, że wokół sprawy „Po Prostu" uruchomione zostały siły antysocjalistyczne, reakcyjne.

Z drugiej strony osłabia się partii i jej zdolność realizowania nowej polityki — działalność z pozycji dogmatyczno-sekciarskich — zmierzająca do zmiany ustalonej na VIII Plenum KC polityki. Działalność ta, mimo ostrzeżeń IX Plenum KC, nie została zaniechana.

Elementy konserwatywne usiłują przy tym obarczyć politykę, wytkniętą na VIII Plenum odpowiedzialnością za ujemne zjawiska, towarzyszące pozytywnym przemianom politycznym i gospodarczym w życiu naszego kraju.

Pieniące się w wielu ogniwach aparatu państwowego nadużycia, korupcja i łapownictwo są niedostatecznie zwalczane przez organizacje partyjne, co osłabia zaufanie mas ludowych do partii i władzy ludowej. Rozwój demokracji socjalistycznej wydobył te zjawiska na światło dzienne. Jednocześnie, towarzyszące zwrotowi politycznemu, przejściowe osłabienie poszczególnych ogniw władzy, a także wypaczenia w realizacji polityki partii w stosunku do tzw. „inicjatywy prywatnej", sprzyjały działalności spekulacyjnej i przestępczej. Masy ludowe słusznie domagają się od partii, aby zdecydowanie przeciąła przestępczość gospodarczą.

Wiele organizacji i instancji partyjnych podjęło z nią walkę, uzyskując poparcie mas. Jednak działalność poszczególnych organizacji partyjnych w tej dziedzinie jest osłabiona przez to, że demoralizacji uległ również niektórzy członkowie tych organizacji.

Partia, stojąc na czele walki z przestępczością gospodarczą, walki z korupcją, łapownictwem, spekulacją i innymi przejawami demoralizacji społecznej — musi przeprowadzić zdecydowaną walkę o czystość swoich szeregów, usuwając z partii jednostki zdemoralizowane i skorumpowane. Pozwoli to na skuteczną mobilizację mas i aparatu państwowego do walki przeciw nadużyciom władzy i przestępstwom gospodarczym. Wzmocni to autorytet partii dla wypełnienia jej moralno-wychowawczych zadań społecznych.

* * *

Komitet Centralny stwierdza, że przed III Zjazdem konieczne jest przeprowadzenie w całej partii akcji ideologicznej jako podstawy do oczyszczenia i weryfikacji szeregów partyjnych.

Podstawowym zadaniem tej akcji winno być umocnienie jedności ideologicznej i organizacyjnej partii, uzbrojenie jej członków do walki z elementami, których działalność jednoście podważa.

Celem przedjazdowej pracy ideologicznej winno być podniesienie na wysoki poziom świadomości członka partii, jego walorów moralno-politycznych.

Członka partii powinna nade wszystko cechować głęboka wiara w słuszność i zwycięstwo sprawy socjalizmu, jako ustroju społecznego, który pragnie budować wraz z partią i poprzez partię.

Członek partii powinien być świadomym współtwórcą urzeczywistniania idei socjalizmu, powinien pamiętać, że socjalizm jako ustrój sprawiedliwości społecznej kształtuje się przez jego własną pracę i walkę, przez jego osobisty, cząstkowy wkład do ogólnego wysiłku partii w realizacji budownictwa socjalizmu.

Członek partii powinien mieć głębokie poczucie dyscypliny partyjnej i odpowiedzialności za realizację uchwał partii. W pracy zawodowej i społecznej powinien postępować zgodnie z wytycznymi generalnej linii partii.

Członka partii powinny cechować wysokie walory moralne, skromność, uczciwość w postępowaniu, prawdomówność w działalności partyjnej i społecznej, sumienność w wykonywaniu swych obowiązków.

Członek partii powinien dbać o swoje dobre imię w klasie robotniczej i w opinii publicznej, powinien pamiętać, że jego dobre imię podnosi autorytet polityczny i moralny partii.

Członek partii winien być jednostką uspołecznioną, o rozwiniętym poczuciu więzi z partią, klasą robotniczą, ludem pracującym, całym narodem. Prywata i sobkostwo winny mu być obce.

Członek partii — to ofiarny bojownik o socjalizm, człowiek, który wystepując do partii nie kieruje się wyrachowaniem osobistych korzyści, lecz wewnętrzną potrzebą wypływającą ze świadomości, że walka o socjalizm jest jego osobistym celem życiowym, że jest to walka o sprawiedliwość społeczną, o dobrobyt i kulturę mas pracujących, o rozwój i rozkwit swego kraju i narodu, o pokój i braterstwo między narodami świata.

Zjazd partyjny spełni swe wielkie zadania, jeżeli cała partia przyjrzdzie do zjazdu jednolita polityczne i organizacyjnie, wolna od tendencji sprzecznych z założeniami programowymi i linią polityczną partii, mocniej związana z masami i w każdym swym ogniwie zdolna przewodzić ich walce.

Tylko wtedy partia potrafi należycie przygotować swój zjazd i zrealizować jego uchwały. Wykonanie tych zadań wymaga wielkiego wysiłku ze strony partii. Aby to umożliwić, Komitet Centralny postanawia przesunąć termin zjazdu na połowę 1958 roku.

* * *

Partia nasza musi się składać z ludzi, którzy należą do niej z pobudek ideowych, którzy mają głębokie przekonanie o słuszności i sprawiedliwości idei socjalizmu, przyświecającej partii, którzy popierają politykę partii, pragną uczestniczyć w walce politycznej i w praktycznym działaniu na rzecz wcielenia w życie zadań i celów partii.

Stąd wynikają następujące zadania instancji i organizacji partyjnych:

1 Celem zapewnienia jedności ideowo-politycznej i jedności działania konieczne jest uwolnienie partii od ludzi, którzy szerzą poglądy antysocjalistyczne i rewizjonistyczne, od nacjonalistów i szowinistów oraz od ludzi, którzy, upierając się przy swoim dogmatycznym i fałszywym stanowisku, zwalczają słuszną linię polityczną partii.

Członek partii ma prawo zachować własne zdanie nawet po przyjęciu konkretnej uchwały. Natomiast należy pociągać do partyjnej odpowiedzialności tych, którzy postępują wbrew uchwałom partii, którzy publicznie, w słowie lub w piśmie, głoszą sprzeczne z nimi poglądy oraz tych, którzy prowadzą grupową czy frakcyjną działalność, zajmują się intrygami i oczernianiem towarzyszy.

Komitet Centralny zobowiązuje instancje partyjne i komisje kontroli partyjnej do realizacji tych zadań z pełnym poczuciem partyjnej odpowiedzialności, sumienności i sprawiedliwości.

Celem politycznego i kadrowego wzmocnienia KKP — Komitet Centralny zobowiązuje Centralną Komisję Kontroli Partyjnej do wzmocnienia i uzupełnienia składu komisji terenowych.

CKKP powoła też zespoły KKP przy miejskich komitetach PZPR w miastach, które są siedzibą województwa oraz w największych miastach wydzielonych. W szczególnie uzasadnionych wypadkach CKKP może powołać zespoły KKP również przy komitetach powiatowych.

2 Jednym z głównych zadań wszystkich organizacji partyjnych jest zaszczepianie w swoich szeregach i we wszystkich ogniwach władzy ludowej wysokiej moralności, poczucia odpowiedzialności i dyscypliny społecznej.

Instancje i organizacje partyjne muszą objąć przewodnictwo w ujawnianiu i usuwaniu z aparatu państwowego i gospodarczego sprawców nadużyć.

Realizacja tego zadania wymaga przełamania tolerancji i liberalizmu w stosunku do przestępców. W pierwszym rzędzie instancje partyjne winny czuwać nad tym, aby kierownicze ogniwa aparatu państwowego i gospodarczego czyniły wszystko, co należy dla ujawnienia przestępców i zdecydowanej likwidacji nadużyć i rozkładu moralnego.

Szczególnie ostre wnioski wyciągać należy wobec członków partii zamieszanych w przestępcze afery, a winnych nadużyć wykluczać z partii i przekazywać ich sprawy właściwym władzom.

Komitet Centralny poleca Sekretariatowi KC wydać instrukcje o powołaniu na szczeblu wojewódzkim, miejskim, powiatowym i dzielnicowym zespołów partyjnych, których zadaniem będzie przeprowadzenie tej akcji i które będą uprawnione do podejmowania decyzji w sprawach członków partii winnych nadużyć. Do zespołów tych winni wejść towarzysze o wysokim poziomie moralno-politycznym, cieszący się zaufaniem i szacunkiem.

Instancje i organizacje partyjne muszą dać zdecydowana odprawę elementom antysocjalistycznym, które mogą wykorzystywać tę akcję do oszczerczych ataków na partię i jej kadry.

3 Przed kampanią wyborczą na III Zjazd należy przeprowadzić weryfikację członków partii. Weryfikacja ta winna uwolnić partię od ludzi, którzy wykazali w praktyce, że nie są zdolni, albo nie są godni należenia do partii, przodującego oddziału klasy robotniczej. Należy uwolnić partię od notorycznych nierobów, bumelantów, warchołów i demagogów, ludzi zdemoralizowanych, których postępowanie uwłacza etyce proletariackiej.

Przeprowadzając weryfikację należy umożliwić wystąpienie z partii tym, którzy nie czują się z nią ideowo związani, nie przejawiają żadnej działalności, ani zainteresowań społecznych.

W czasie weryfikacji należy we wszystkich organizacjach partyjnych dokonać oceny postawy i działalności każdego członka partii. Przy tej ocenie należy brać pod uwagę obok kryteriów moralno-politycznych również i to, jak członek partii wywiązuje się ze swych obowiązków w pracy zawodowej, w działalności w organizacjach społecznych itp. Należy przy tym uwzględniać możliwości i zdolności towarzyszy, ich stan rodzinny, zdrowotny i wiek, które wbrew ich najlepszej woli mogą utrudniać działalność społeczną, należy również uwzględniać, w jakiej mierze małe zainteresowanie lub zanik pracy społecznej u poszczególnych towarzyszy może wynikać ze słabej działalności danej organizacji partyjnej.

Każdemu członkowi partii, wobec którego będą podnoszone zarzuty, należy dać możność ustosunkowania się do tych zarzutów. Każdy członek partii ma prawo być obecny przy omawianiu jego postawy moralno-politycznej. Rozpatrywanie spraw zaocznie, tj. bez obecności członka partii, może mieć miejsce tylko wtedy, gdy zainteresowany nie chce skorzystać z przysługującego mu prawa obecności. Każdy członek partii ma prawo odwołania się od decyzji swojej organizacji do wyższych instancji partyjnych.

* * *

Walka o oczyszczenie szeregów partyjnych wymaga od członków partii nieprzejednanej postawy wobec elementów obcych i skorumpowanych. Jednocześnie musza być podniesione wymagania wobec członków partii w celu zapewnienia pełnej zgodności praktycznego działania i postępowania każdego członka partii z zasadami i celami, do których dąży partia. Każda organizacja partyjna powinna być ośrodkiem walki z takimi plagami społecznymi, jak pijaństwo, bumelanctwo, kradzież i korupcja, powinna przejawiać szczególną troskę o socjalistyczne wychowanie młodzieży, powinna czuwać nad tym, by każdy członek partii był przykładem rzetelności i sumienności w wykonywaniu swych obowiązków, moralnej i obywatelskiej postawy, ideowości i gotowości do pracy społecznej.

Oczyszczenie partii i podniesienie wymagań wobec członków partii otwiera nowe możliwości dla pozyskiwania do naszych szeregów nowych członków spośród robotników, chłopów, spośród przodującej inteligencji — ludzi, którzy będą mocno związani z partią swoimi socjalistycznymi przekonaniami i gotowi czynnie popierać i realizować politykę partii.

Oczyszczanie szeregów partyjnych wzmocni partię, ożywi i ubojowi wszystkie zdrowe siły partii, podniesie zaufanie mas do partii jako kierowniczej siły budownictwa socjalistycznego.

Pod znakiem przygotowań do 40 rocznicy Rewolucji

Korespondencja AR z Moskwy

O Październiku-po nowemu

Z każdym dniem rośnie ilość wydawnictw poświęconych 40-leciu władzy radzieckiej, przy czym ich cechą charakterystyczną jest duża „terenowość". W wydawnictwach tych autorzy wracają do roku 1917 i lat późniejszych, ale nie tylko do wydarzeń w Piotrogrodzie i Moskwie, lecz i do tego, jak wyglądało to zdobycie i umocnienie władzy radzieckiej w Kazaniu czy Astrachaniu, w Czeboksarach czy Tule. Poważną rolę odegrało tu zapewne udostępnienie historykom zamkniętych dotychczas archiwów, w związku z czym wiele wydawnictw — to zbiory niepublikowanych dotąd dokumentów.

„Terenowość" tych materiałów jest, sądzę, odbiciem przemian, jakie w latach ostatnich zachodzą w stosunku kierownictwa KPZR do dziejów rewolucji, są wyrazem przewyciężenia kultu jednostki, która sama za wszystkich w ramach jednej książki, dziś jak wiadomo wycofanej, pretendowała do powiedzenia całej prawdy o tym, jak wywalczono i obroniono Październik.

W ruchu wydawniczym związanym z 40-leciem rewolucji, poważną rolę odgrywają też wspomnienia jej uczestników. Poza książką zawierającą wspomnienia Nadieżdy Krupskiej o Leninie, która jak wiadomo do niedawna jeszcze była raczej rzadkością, a teraz jest masowo rozpowszechniana, poza wspomnieniami znanych w całym ZSRR i poza jego granicami działaczy, ukazały się w wydawnictwach centralnych i obwodowych wspomnienia ludzi, których nazwiska były dotąd mało znane, przemilczane, a którzy 40 lat temu walczyli o zwycięstwo socjalizmu.

W związku z 40-leciem interesujące zjawiska zachodzą również w teatrze. Najciekawszym chyba z nich jest ogłoszenie przed pewnym czasem konkursu na sztukę teatralną, poświęconą 40-leciu władzy radzieckiej, armii radzieckiej i radzieckiej marynarki wojennej. Jury konkursu ogłosiło wiosnie jego wyniki. Uderza w nich liczba uczestników — około 2 tysięcy ludzi, których przytłaczająca większość dotychczas nie zajmowała się zawodowo literaturą.

Wymieńmy na zakończenie tytuły prac, które otrzymały 2-gie nagrody (1-ej nie przyznano nikomu) i nazwiska ich autorów, o których być może w przyszłości usłyszy i polski czytelnik i widz. Są to: Lwa Mitrofanowa „Serca muszą płonąć", Afanasja Sałyńskiego „Chleb i róże" i Dawida Urina „Żołnierze przystępują do śmiertelnego boju". Gdy mowa o teatrze, warto wspomnieć, że na scenę Teatru Armii Radzieckiej wchodzi w najbliższych dniach „Zorany ugór" Szołochowa i w ten sposób oba światowej sławy dzieła Szołochowa „Cichy Don" i „Zorany ugór" w 40-lecie Października zaczynają przemawiać do widza radzieckiego z ekranu i ze sceny.

ADAM PERŁOWSKI

Z prac Woj. Zespołu do Spraw Walki ze Spekulacją

W handlu wiejskim konieczna poprawa

Podstawą dyskusji na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Walki ze Spekulacją, stało się sprawozdanie białostockiej Delegatury Ministerstwa Kontroli Państwowej z przeprowadzonej w sierpniu, wrześniu i październiku br. kontroli niektórych placówek handlu miejskiego. Zarówno w sprawozdaniu jak i w dyskusji (a potem również we wnioskach) wysunięto na plan pierwszy kilka zasadniczych problemów, na które, naszym zdaniem, warto zwrócić uwagę Czytelników.

Pierwszy problem — to niedostateczne w dalszym ciągu zaopatrzenie GS w towary, zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym. Charakterystyczne jest przede wszystkim to, że braki w zaopatrzeniu dotyczą głównie artykułów, których hurt uspołeczniony posiada ilości dostateczne, a więc soli, zapałek, proszku do prania, części płużnych itd.

Członkowie Wojewódzkiego Zespołu słusznie wskazywali na społeczne skutki braków w zaopatrzeniu GS. Chłop, niezadowolony z usług handlu wiejskiego, zmuszony jest do odrywania się od pracy i szukania potrzebnych towarów w miastach.

Do sklepów GS trafić muszą towary potrzebne wsi

Ze sprawą braków w zaopatrzeniu wiąże się również problem niewłaściwej polityki zakupu stosowanej przez PZGS i GS. Chodzi tu przede wszystkim o kontakty handlowe ze źródłami zdecentralizowanymi. Najbardziej jaskrawym przykładem służy PZGS w Łomży, który mimo iż zakorkowany jest ogromną masą towarów niechodliwych z lat ubiegłych, zakupił w bieżącym roku nasiona warzyw na sumę 520 tys. zł, a sprzedał ich zaledwie za 15.5 tys. zł.

Uwagi członków zespołu, dotyczące niewłaściwego zaopatrzenia GS potwierdziły sugestie zawarte w sprawozdaniu MKP, że osoby dokonujące zakupów mają często na względzie tylko swoje dobro, że główną sprawą jest dla nich otrzymanie premii od dostawcy, a nie uzupełnienie sklepów w towary naprawdę potrzebne wsi.

Po co na przykład prezes PZGS w Kolnie, ob. Zbigniew Śliwa, zakupił w lutym br. 300 kg esencji aromatycznej i 80 kg pasty pomarańczowej wątpliwej wartości na sumę 155 tys. zł, dla jednej tylko wytwórni wód w GS Czerwone? Przecież te ilości surowca wystarczą wytwórni na kilkanaście lat.

Przeceny kosztują nas miliony

Gdy mowa o towarach niechodliwych, niesposób pominąć sprawy nagminnie dokonywanych tzw. przecen artykułów. Przeceny towarów nieatrakcyjnych oraz częściowo zniszczonych wskutek nieodpowiedniego przechowywania w magazynach, urosły w naszym województwie do rangi problemu.

W samym tylko PZGS Łomża obniżono wskutek przeceny wartość towarów o 2 mln 100 tys. zł, a obecnie zachodzi konieczność ponownego obniżenia o dalsze 1,5 mln. W Kolnie straciliśmy na przecenie prawie pół miliona zł, w Turośli odpisy stanowią 0,8 proc. w stosunku do obrotu.

Można usprawiedliwić dokonanie sporadycznej przeceny zniszczonego towaru, nie wolno jednak tolerować nowej, nagminnie uprawianej formy złodziejstwa popełnianego pod niewinną nazwą „przecena".

Wśród wielu uwag, jakie padły w tej sprawie, jedna zasługuje na szczególne uznanie: **trzeba odebrać GS-om prawo samodzielnego dokonywania przecen.** Wydaje się, że warto pójść jeszcze dalej: propozycja dokonania przeceny gdziekolwiek bądź powinna być uprzednio rozważona jak najbardziej wnikliwie przez zarząd WZGS, przy udziale jak najliczniejszego grona fachowców.

Manko - zło wciąż aktualne

Żadna dyskusja w sprawach handlu nie byłaby pełna, gdyby nie wystąpił w niej problem mank. Dobrze się stało, że członkowie Zespołu dyskutowali również o ściąganiu należności od osób winnych powstawania mank.

Sprawa ta nie wygląda najlepiej. Procent ściągniętych należności jest wciąż bardzo niski w stosunku do popełnionych nadużyć. Na przykład GS Dobrzyniewo miała w 1956 r. straty w wysokości 456,5 tys. zł, a w tym nieściągalnych należności 334,5 tys. zł.

W GS Jedwabne w pierwszym półroczu 1957 r. manka wyniosły 427 tys. zł, co stanowi 3 proc. w stosunku do obrotu. Spłata manka wynosi natomiast 25 tys. zł. Charakterystyczne, że główny księgowy tej spółdzielni, Witold Chiliński, uciekł podczas kontroli.

Do dzieła, handlowcy

Również i przy tej okazji wskazywano na społeczne skutki kradzieży i ogromnych strat w handlu wiejskim. Słuszne były głosy, że nagminne fakty niedostatecznego zabezpieczenia mienia społecznego przed niszczeniem i kradzieżą, podrywa ją zaufanie chłopów do spółdzielczości.

WZGS i podległe mu placówki spotkały się z ostrą krytyką członków Zespołu. Wskazywano między innymi na niedostateczną pracę aparatu rewizyjnego WZGS, który liczy 41 osób, tj. jedną trzecią całej załogi WZGS.

Zarówno w dyskusji jak i w sprawozdaniu MKP wysunięto szereg organizacyjnych wniosków, wykonanie których powinno pomóc w usunięciu braków występujących w handlu wiejskim naszego województwa. W. B.

Eksport białostockich karpi do Czechosłowacji



W Rybackim Zespole Knyszyn w woj. białostockim odbywają się połowy karpia. Pierwsza partia z odłowu (około 30 ton) przeznaczona jest na eksport do Czechosłowacji.

NA ZDJĘCIU: zaciąganie sieci.



Sortowanie odłowionych karpi.



Wybieranie z łodzi odłowionych karpi.

CAF — fot. Uchymiak

Z listów czytelników

O „bezrobotnym lekarzu" — inaczej

W dniu 2 bm. zamieściliśmy list jednego z naszych Czytelników, poruszający sprawę zatrudnienia dr Michniewicza z Augustowa. Na ten sam temat, aczkolwiek w inny sposób, wypowiada się zespół 6 pielęgniarek ze Szpitala Augustowskiego w liście, który zamieszczamy niżej.

„Byłyśmy naprawdę zaskoczone treścią listu „O bezrobotnym lekarzu". Zakładając, że autor tego listu działał w jak najlepszej intencji, trzeba jednak stwierdzić, że rozpoznanie przez niego całej sprawy i wyciągnięcie wniosków jest, jeżeli nie tendencyjne, to jednak niezupełne i całkowicie mylne. Widocznie sięgał do jednego tylko źródła i stąd to jednostronne naświetlenie sprawy.

Dr Michniewicz w relacji listu autora, wygląda na pokrzywdzonego przez los i otoczenie „pioniera" Służby Zdrowia. Fakt, że dr Michniewicz rozpoczął pracę w Gdańsku, a potem starał się o Augustów i uparcie trzyma się właśnie miasta, podczas gdy wieś nasza tak bardzo potrzebuje lekarzy, nie świadczy o zbyt wielkiej ideowości doktora.

Bo jeżeli chodzi o szpital w Augustowie, to oddział chirurgiczny jest w tej chwili w pełnym składzie (dwóch lekarzy chirurgów i dwóch lekarzy asystentów), a znów trzeba zasięgnąć opinii konsultanta wojewódzkiego, czy kwalifikacje dr Michniewicza jako lekarza specjalisty są tak wysokie, aby mogły być powodem otwarcia nowego oddziału urologiczno-chirurgicznego.

Sprawa jest przykra — to pewne. Nie było jednak podobnych historii do czasu przybycia na teren szpitala dr Michniewicza.

Wszystkim jest wiadomo, że na początku swojej pracy w Augustowie spotkał się z życzliwym przyjęciem przez dyrekcję szpitala i innych lekarzy. Proponowano przecież dr Michniewiczowi dyżury w Stacji Pogotowia Ratunkowego plus pracę na oddziale chirurgicznym. Dr Michniewicz nie wykazał jednak dobrej woli zgodnego współżycia i swoją osobę, swoje własne ambicje przedkładał i w dalszym ciągu przedkłada ponad dobro ogółu, które wymaga przecież poszanowania ustalonych praw i zwyczajów oraz dyscypliny wszystkich pracowników Służby Zdrowia.

Tendencyjne podrywanie autorytetu dyrektora szpitala oraz młodszych lekarzy wytwarzało klimat nieufności i dezorganizacji z wielką szkodą dla wyników naszej pracy.

Pielęgniarki z przykrością obserwowały również niewłaściwy stosunek dr Michniewicza do chorych, który często przeczył elementarnym pojęciom etyki lekarskiej. Sprawa niezmiernie ważna, której nie można pomijać i nie wyciągnąć właściwych wniosków co do osoby dr Michniewicza jako człowieka i jako lekarza.

Wszelkie zarządzenia, między innymi Kolegium Wyjazdowe WRN dr Michniewicz wręcz lekceważył, bo uważał „że w ogóle nie ma tutaj z kim rozmawiać".

Pracy nie brak w tej chwili — to na pewno. Czy koniecznie chodzi właśnie o Augustów. Trudno sobie wyobrazić, aby po tym co zaszło można było myśleć o rzeczywistej współpracy dr Michniewicza z resztą lekarzy i pozostałym personelem Służby Zdrowia. Dlatego też dalszy opór w tym wypadku jest zupełnie bezcelowy i dobro ogółu, dobro chorych wymaga konkretnego rozwiązania tej sprawy.

Pożegnania również mogą być miłe jak spotkania.

Po co więc przedłużać?"

W odpowiedzi na krytykę

Otrzymają swoją cegłę

15 bm. zamieściliśmy informację zatytułowaną: „Chłopi ciechanowieccy muszą otrzymać swoją cegłę", w której zwracaliśmy uwagę Białostockiej Hurtowni Materiałów Budowlanych, że powinna pomóc chłopom z Ciechanowca w wykupieniu cegły. Cegła ta rzekomo przepadła na skutek nieodebrania jej w terminie. Obecnie otrzymaliśmy odpowiedź z BHMB, w której czytamy między innymi:

„W związku z tym, iż IV kwartał br. jest okresem rozliczeniowym, w stosunku do wszystkich odbiorców materiałów ceramiki budowlanej, pobranych w ciągu trzech kwartałów łącznie, na polecenie władz centralnych wstrzymane zostało wydawanie cegły z dniem 1. X. br. do chwili ustalenia faktycznych remanentów znajdujących się w cegielniach na koniec III kwartału oraz ilości nieodebranej cegły przez poszczególnych odbiorców.

Po ustaleniu nowyższego otrzymaliśmy polecenie zrealizowania nie wykonanych zleceń z ubiegłego okresu.

W rozmowie z naszymi władzami w Warszawie przedstawiliśmy im sprawę Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Ciechanowcu i uzyskaliśmy zgodę na zrealizowanie zlecenia dla tej spółdzielni.

Cegielnia w Szepietowie powiadomiona zostanie o tym oddzielnym pismem".

Tak więc chłopi z Ciechanowca otrzymają swoją cegłę. (sg)

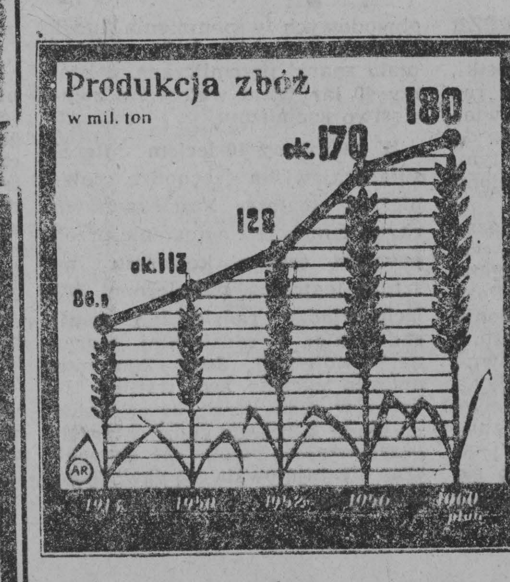
Nowe „gwiazdy" filmu polskiego

ŁÓDŹ. — Krótkometrażowe filmy popularno-naukowe, które produkuje Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi podobnie jak filmy fabularne — mają swoich wybitnych „aktorów". Jeden z takich filmów to „Pasażer na gapę", zrealizowany ostatnio przez reżysera Stanisława Kokoszę. „Gwiazdorem" w roli tytułowej jest skorupniak, tzw. raczek-wędrowiec, zamieszkujący wody Oceanu Atlantyckiego.

„Aktorami" kolorowego filmu biologicznego, również zmontowanego ostatnio w WFO, są owady, przechodzące metamorfozę. Film „Ważki" został zrealizowany w plenerze w Krakowie oraz w „atelier", które stanowiła pracownia biologiczna wytwórni łódzkiej. Ważki spisały się w roli aktorów b. dzielnie, wykazując „znaczne uzdolnienia".

Przed 40 rocznicą Rewolucji Październikowej

Produkcja zbóż



Produkcja zbożowa w ZSRR nie rosła w przeszłości w sposób zadowalający. Było to wynikiem poważnych nieprawidłowości w polityce wobec wsi.

Od kilku lat, przy pomocy bodźców ekonomicznych trwa w ZSRR walka o wzrost produkcji rolniczej w ogóle, a zbożowej — w szczególności. O skuteczności tych poczynań najdobitniej świadczy to, że podczas gdy w latach 1913 — 1950, a więc w ciągu 37 lat produkcja zbożowa wzrosła o około 26,5 miliona ton, to w ciągu 6 lat ostatnich produkcja ta wzrosła o 57 milionów ton, przy czym największy wzrost datuje się od roku 1955. W 1956 roku zbiory zbóż, głównie dzięki zagospodarowaniu ugorów, wzrosły w porównaniu z rokiem 1955 o blisko 20 proc. W tym też roku państwo nabyło od kołchozów i sowchozów ponad 3,3 miliarda pudów zboża, co jest wydarzeniem bez precedensu w historii Związku Radzieckiego. Skup w roku 1956 jest o przeszło 1/3 większy niż w latach ubiegłych, nawet najbardziej urodzajnych.

Obecnie główne zadanie w rolnictwie ZSRR — to jego intensyfikacja — dąży się do osiągnięcia wyższej wydajności z hektara oraz podniesienia efektywności hodowli. Realizacja tego zadania umożliwi ma Związkowi Radzieckiemu wyprzedzenie w najbliższych latach Stanów Zjednoczonych w dziedzinie produkcji mleka, masła i mięsa na głowę ludności.

(AR)

Ciekawostki rolnicze

Antybiotyki dla świń

W Instytucie Zootechniki w Puławach prowadzone są między innymi ciekawe doświadczenia w hodowli świń. Dodaje się im mianowicie do pokarmu antybiotyki. Doświadczenia wykazały, że świnie otrzymujące systematycznie aureomycynę lub terramycynę z witaminą B12 wykazują doskonałą kondycję, prawie zupełnie nie zapadają na choroby, a okres tuczu jest krótszy o jedną trzecią. Poza tym można dawać trzodzie o 5 proc. mniej pasz białkowych.

Kontraktacja w cyfrach

Interesujące są cyfry obrazujące rozwój kontraktacji roślin w latach 1947—1957. I tak w roku 1948 zakontraktowano w kraju 370 tys. ha upraw polowych, w 1949 — 497 tys. ha, w roku 1950 — 894 tys. ha, a w roku 1957 pod uprawami zakontraktowanymi znajdowało się 1.052.000 ha.

Dodatkowe dewizy

Przeprowadzona przez Ministerstwo Rolnictwa analiza nadwyżek posiadanych przez nasze rolnictwo wykazała, że z produkcji roślinnej i zwierzęcej można wyeksportować dodatkowe towary wartości ponad 20 mln rubli. Poważne nadwyżki nadające się na eksport stanowią nasiona buraka cukrowego, grochu, fasoli, buraków pastewnych, marchwi pastewnej, brukwi, rzepy ścierniskowej itp.

„Zalecenia agrotechniczne"

Zespół wybitnych naukowców polskich przystąpił ostatnio do przygotowania nowego wydania „Zaleceń Agrotechnicznych" Ta ceniona przez rolników publikacja, wydana po raz ostatni w roku 1955, ukaże się ponownie na początku stycznia 1958 roku „Zalecenia Agrotechniczne" stanowią swego rodzaju encyklopedię racjonalnej gospodarki na roli.

Barbarzyński „żart"

Przed kilkoma dniami będący służbowo w Augustowie 26-letni Rubalt Wieczorek z Gołdapi postanowił zrobić „dobry kawał". Na szosie z Augustowa do Lipowca rozciągnął linę, którą przywiązał do przydrożnych drzew. Na tę pułapkę wpadł wkrótce motocykl. Nastąpiła kraksa i motocyklista wraz z pasażerem doznali ciężkich obrażeń.

Autora barbarzyńskiego „żartu" natychmiast wykryto i aresztowano. Twierdzi on, że linkę rozciągnął „dla zabawy".

Plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu FJN

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu wspólnie z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku zwołuje na dzień 30 października o godz. 11 w świetlicy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego przy ulicy Dzierżyńskiego 14/16 plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z udziałem obwodowych komitetów FJN i komitetów blokowych.

W związku z tym, że na plenarnym posiedzeniu omawiany będzie projekt planu gospodarczego i budżetu naszego miasta na 1958 rok oraz przygotowania do 40 rocznicy Rewolucji Październikowej, proszeni są także o przybycie jak najliczniej mieszkańcy Białegostoku.

Z miasta

WTOREK **29** październik Narcyza, Teodora

42 klientów...



...w ciągu pierwszych dwóch dni pracy miała Izba Wytrzeźwień. A więc popularność z miejsca. Kierownik tego zakładu ma już zamiar nawet powiększyć ilość łóżek, jako że ten hotel, prawdopodobnie nie będzie deficytowy. Świadczy zresztą o tym cennik. Spanie — 90 zł, transport — 15 zł, drobne usługi na życzenie „klienta", jak czyszczenie ubrania, prasowanie, strzyżenie i golenie — 30 zł, mycie — 2,50 zł. Jeżeli „petent" nie ma więcej pieniędzy ze sobą opuszczając izbę płaci 50 proc. rachunku, zostawiając zobowiązanie, że pozostałą kwotę wpłaci w ciągu 7 dni. Wszelkiego rodzaju zastrzyki, a między innymi wytrzeźwiające, kosztują 15 zł.

1717

1717 — to numer ramy roweru męskiego, który został znaleziony przez funkcjonariuszy III Komisariatu MO w Białymstoku. Właściciel roweru proszony jest o zgłoszenie się po odbiór własności.

Chcesz mieć dobrą książkę w domu?

Kluby czytelnicze wznawiają działalność

Państwowy Instytut Wydawniczy wznowił tradycję klubów czytelniczych — formę popularną ze względu na wyraźne korzyści dla ich członków, którzy otrzymują zestawienie książek gwarantujących odpowiedni poziom artystyczny i pewien typ literatury.

Książki te skalkulowane są taniej, niż znajdujące się na rynku i dostarczane pocztą do domu. Ponadto książki te, ukazujące się po raz pierwszy w Polsce nie będą w sprzedaży przed upływem kilku miesięcy po dostarczeniu prenumeratorom (lub nawet wcale).

Klub Interesującej Książki — organizowany z redakcją „Przekroju" dostarczać będzie powieści rozrywkowych, popularnych, jak: M. Walewskiej w tłumaczeniu J. Kydryńskiego „Moja piękna mama" (termin wydania listopad br.), J. Brzechwy „Gdy owoc dojrzewa" (styczeń 1958 r.), C. Damiens w tłumaczeniu R. Czekańskiej-Heymanowej „Czarodziejka światła" (marzec 1958 r.), A. Morgan tł. C. Wojewoda „Wielki człowiek" (maj 1958 r.) J. Romains tł. A. Gostyńska „Niezwykła kobieta" (lipiec 1958 r.) i J. Shaw tł. T. Dehnel „Młode lwy" (wrzesień 1958 r.).

Klub Powieści Współczesnej — organizowany z redakcją „Nowej Kultury" — obejmuje książki budzące największe uznanie krytyki światowej, zyskujące nagrody literackie itp. Są to m. in.: St. Themersona „Wykład profesora Mmaa" (grudzień 1957 r.,), R. Gary tł. K. Byczewska „Korzenie nieba" (luty 1958 r.), E. Vittorini tł. H. Ochęduszko „Ludzie i nieludzie" (kwiecień 1958 r.) M. Butor tł. E. Bąkowska „Labirynt czasu" (czerwiec 1958 r.), W. Ott tł. Cz. Przymusiński „Rekiny i płotki" (sierpień 1958 r.).

Komplet roczny każdego z klubów stanowi 6 książek — co 2 miesiące jedna (cena — zł 130 — płatna jednorazowo lub w 2 ratach na konto PKO I-6-100022 Warszawa, Dom Książki Księgarnia Powszechna — z zaznaczeniem, którego klubu wpłata dotyczy, lub przekazem pocztowym na Państwowy Instytut Wydawniczy — Warszawa, Foksal 17).

Dla prenumeratorów przewidziana jest dodatkowa premia w postaci atrakcyjnych nagród (wycieczki zagraniczne, telewizory, radia itp.).

Uwaga, działacze kół TPP-R!

We wtorek, 29 października o godz. 13 w sali kinowej Klubu „Przyjaźń" (gmach TPP-R, I piętro), odbędzie się odprawa działaczy kół TPP-R z terenu Białegostoku.

Ze względu na wagę poruszanych spraw, Zarząd Miejski TPP-R prosi o jak najliczniejsze i punktualne przybycie.

Wygrane w „Prząśniczce"

W poniedziałek odbyło się kolejne losowanie „Prząśniczki". Wylosowano numery: **14, 33, 67, 68 i 75.** Losowanie nie odbyło się w niedzielę, ponieważ nie nadeszły w porę kupony gry z Augustowa. Wkrótce zapoznamy naszych Czytelników z nowymi projektami uatrakcyjnienia naszej białostockiej gry liczbowej.

Dokąd DZIŚ idziemy?



TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Szczenięce lata", godz. 16; „Seans", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Nieznośna dziewczyna", film panoramiczny produkcji francuskiej, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16; cena biletów: zł 10, 8 i 5).

„Ton" — „Kochajmy własne żony", prod. NRD, godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).

„Syrena" — nieczynne.

„Kolejarz" w Starosielcach — nieczynne.

„1 Maja" w Łapach — „Dziewczyna i dąb"

Uniwersytet Powszechny — Liceum Plastyczne, ul. Kilińskiego 7, godz. 16.30 — wykład z historii sztuki na temat „Architektura Grecji i wysp", wygłosi mgr Wacław Kochanowski.

Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 8 — godz. 17 lektorat jęz. angielskiego (grupa II); godz. 17.30 próba chóru; godz. 18 próba baletu, zajęcia sekcji fotograficznej, lektorat jęz. francuskiego i nauka tańca towarzyskiego.

Klub TPP-R „Przyjaźń", ul. Sienkiewicza 1 — godz. 18 i 20 Dyskusyjny Klub Filmowy — w programie film prod. włoskiej — „Chleb, miłość i fantazja".

Klub Międzynarodowej Książki i Prasy, ul. Sienkiewicza 1 — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia czynna od 10 do 18, z wyjątkiem świąt.

Ciekawsze audycje radiowe

...WE WTOREK

6.10 Muzyka „na różnych instrumentach"; 7.10 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.15 Wesołe melodie i piosenki; 9.20 Muzyka operetkowa; 10.00 Radiowy kurs nauki jęz. angielskiego; 10.15 Poranny koncert symfoniczny; 11.00 Książki, które na was czekają; 11.30 Piękne głosy; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.05 Walce kompozytorów polskich; 16.20 Muzyka rozrywkowa; 16.50 Porady praktyczne dla kobiet; **17.00 Lada — problem, nie lada — felieton; 17.10 Muzyka rozrywkowa; 17.50 Z miast i wsi województwa;** 18.05 Orkiestry rozrywkowe; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 Radiowa spółdzielnia satyryczna; 19.20 Magazyn muzyczny; 20.40 Piosenki francuskie; 20.50 Koncert symfoniczny; 21.25 O czym pisze prasa literacka; 22.20 Z cyklu: „Debiuty pisarskie"; 22.59 Muzyka taneczna; 23.20 Z twórczości Jana Sebastiana Bacha.

W razie wypadku

Apteka Społeczna nr 6, ul. Malmeda bl. 18, tel. 62-51.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Straż Pożarna, tel. 08.

Święto w Domu Dziecka

Każdego roku wychowawczynie i wychowanki Państwowego Domu Dziecka nr 1 w Białymstoku uroczyście obchodzą swoje rodzinne święto — rocznicę powstania Domu.

Tegoroczna VII rocznica była szczególnie miła. Na wieczornicę w dniu 26 października dziewczęta zaprosiły między innymi oficera jednostki KBW, który opowiedział zebranym przy ognisku dziewczętom o swoim szlaku bojowym od Lenino do Berlina. Jednostka KBW już od dłuższego czasu opiekuje się Domem Dziecka nr 1, więc w tym „spotkaniu z wojskiem" wzięli udział prawie wyłącznie starzy znajomi.

Dziewczęta ze swej strony przygotowały program artystyczny związany tematycznie z 40 rocznicą Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Uroczysta kolacja i miły wieczorek taneczny dopełniły programu.

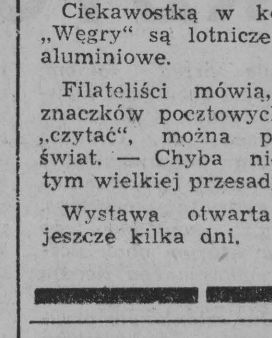
Wychowawczyniom i wychowankom Państwowego Domu Dziecka nr 1 życzymy nie tylko wiele radości. Jednym życzymy osiągnięć wychowawczych, drugim — by wyrosły na dobre obywatelki naszego kraju. (lk)

Nie tylko dla filatelistów

Chcesz wiedzieć jak wygląda najstarszy znaczek pocztowy Anglii — kraju, który pierwszy zapoczątkował w 1840 r. wydawanie znaczków pocztowych? Jeśli tak — wstąp do wojewódzkiego Domu Kultury i obejrzyj wystawę filatelistyczną.

Jest to trzecia tego rodzaju wystawa, jaką w swej 5-letniej działalności zorganizował Białostocki Oddział Polskiego Związku Filatelistów.

Na szczególną uwagę zasługuje seria pierwszych znaczków angielskich, tzw. klasyków, wydanych w latach 1840—1900, z wizerunkiem królowej Wiktorii.



Oprócz kompletów znaczków różnych krajów, niektóre gablotki zawierają zbiory tematyczne, na przykład: dziecko w filatelistyce, Rewolucja Październikowa w znaczkach i inne.

Ciekawostką w komplecie „Węgry" są lotnicze znaczki aluminiowe.

Filateliści mówią, że ze znaczków pocztowych można „czytać", można poznawać świat. — Chyba nie ma w tym wielkiej przesady.

Wystawa otwarta będzie jeszcze kilka dni.

(m)

W trosce o klientów...

Trzeba przyznać, że człowiek w swoich zajęciach łatwo popada w sztampę. Ot na przykład pracuje od godziny 8 do 16, czy do 15 — i następnie między 16 a 19 chciałby załatwiać swoje sprawy osobiste. Na przykład zanieść buty do szewca, zamówić ubranie w zakładzie krawieckim, czy oddać płaszcz do pralni.

Pocieszającym jednak jest fakt, że pojawiły się w naszym systemie gospodarczym placówki, które nie dopuszczają do tego, aby człowiek pracy w swoim postępowaniu popadł w skostnienie.

Mamy tu na myśli wszelkiego rodzaju tak zwane punkty usługowe, które z powodzeniem oduczają ludzi od załatwiania spraw osobistych w godzinach popołudniowych. Po prostu spółdzielnie krawieckie, szewskie, pralnie, farbiarnie itp. otwierają swoje podwoje rano, a zamykają je o 16, a nawet o 15. Delikwentowi nie grozi zastój w jego rozkładzie dnia. Wtedy nie myśli tylko o tym, co będzie robił po pracy, ale zastanawia się, jak wykorzystać wolny czas rano.

Ot na przykład podnosi słuchawkę i dzwoni do sympatii.

— Moja droga, czy możesz jutro wstać o godzinie szóstej?

— Czemu tak wcześnie — zapytuje ona nieco zdziwiona.

— Muszę iść do „przymiarki" i chcę, abyś zobaczyła jak marynarka leży.

Wstają i idą zachwycając się pięknem mgły porannej. Załatwiają o 7 rano sprawy przymiarek, naprawy butów, niosą bieliznę do pralni. Po pracy natomiast, między godziną 16 a 19, czas mogą poświęcić na rozmyślania, jak to spółdzielcze placówki usługowe ułatwiają życie swoim klientom. (St.M.)

Ozdoby choinkowe

na wzór ozdób wiedeńskich oraz oryginalne kompozycje artystyczne **GWIAZDY, LICHTARZYKI** na stół wigilijny **CHOINKI** dekoracyjne **GRONA, LAMETA** itp. poleca SKLEPOM USPOŁECZNIONYM C.P.H. INCO/ Warszawa — Wspólna 25, tel. 21-64-71 Cenniki — bezpłatnie. k 981-1

Spółdzielnia Inwalidów „Postęp" w Hajnówce, ul. Waryńskiego 11 ogłasza

przetarg

na samochód ciężarowy marki GAZ A-a, który można oglądać przy ul. Buczka 30.

Przetarg odbędzie się 6 listopada br. o godz. 9-tej. Cena wywoławcza samochodu 16.000 zł.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, uspołecznione i osoby prywatne. W razie nie dojścia przetargu do skutku, drugi przetarg odbędzie się 15 listopada 1957 r. k 994-1

Prezydium WRN Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego w B-stoku

zawiadamia,

że biuro WKPG zostało przeniesione z ul. Akademickiej 2 **na ul. Mickiewicza 5 i zajmuje pokoje na II piętrze od Nr 123 do 132.** Telefon centrali 35-41. k 997-0

Prezydium WRN Wojewódzki Zarząd Młynów w Białymstoku

zawiadamia, że z dniem 14 października br. WZM zostało przeniesione z ul. L. Waryńskiego 24 i ul. Artyleryjskiej 2/3 na ul. Mickiewicza 5 — parter — w podwórzu.

Telefony: centrala	**35-41**	**Adm. przem.**	**157**
Kierownik W.Z.M.	**176**	**Zaopatrz., BHP i kontr. tech.**	**200**
Sekretariat	**215**	**Dział handlowy**	**172**
Księgowość i planowanie	**248**	**Dział produkcyjny**	**262**

k 996-0

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Sokółce

posiada do sprzedania:

maty trzcinowe pod tynk	500 m²
płyty trzcinowe nowe grub. 7 m/m	500 m²
płyty trzcinowe nowe grub. 5 m/m	2000 m²

W/m materiał możemy sprzedać odbiorcy na miejscu, lub wysłać wagonowo. k 998-1

Powiatowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska" w Ełku ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie urządzenia dla stoisk: tekstylnego oraz obuwia i art. sportowych w R.D.T. w Ełku. Podkłady ofertowe można oglądać codziennie w biurze Spółdzielni przy ul. Wojska Polskiego 62. Termin składania ofert mija z dniem 5.XI.1957 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5.XI. 1957 r. o godz. 11-tej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i uspołecznione oraz rzemieślnicy indywidualni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. k 999-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Monterów - elektryków do budowy instalacji wnętrzowych i linii energetycznych napowietrznych zatrudni **od zaraz** Białostockie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Białystok — Starosielce. Praca w systemie akordowym według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Z racji pracy w terenie wypłaca się dodatki rozłąkowe. Zgłoszenia (najchętniej osobiste) przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy. Przy zgłoszeniach pisemnych przysłać podanie i krótki życiorys. k 962-0

Zatrudnimy od zaraz w POM woj. białostockiego pracowników na stanowiska:

1. **dyrektora POM**
2. **głównych księgowych**
3. **kierownika warsztatu.**

Wynagrodzenie miesięczne — dyrektora od 2.000 — 2.700 zł, głównych księgowych od 2.000 — 2.500 zł, a kierownika warsztatu od 1.500 — 2.300 zł plus premia przewidziana układem zbiorowym. Mieszkania zapewnione. Podania z życiorysem składać w **OZMR Białystok, ul. Mickiewicza 5, p. 58** w godzinach od 8 — 15.00. k 968-0

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

Panu dr Wacławowi Paszko za troskliwą opiekę oraz przywrócenie mi zdrowia, jak również bezinteresowne poświęcanie chorym wolnego czasu po pracy składa serdeczne podziękowanie — Sajkowicz. g 1854-1

Za wzięcie udziału w pogrzebie zmarłego tragicznie lek. wet. Bolesława Błotniaka, wszystkim jego współpracownikom, kolegom i przyjaciołom serdeczne podziękowanie składa — żona. g 1855-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam cegłę nową. Cegielnia Polowa, Zaścianki (peryferie Białegostoku). g 1796-0

Dostarczam kamienie, żużel, trociny wagonowo do budowy. Lisiak, Inowrocław, Hotel. p 2031-1

RÓŻNE

Biuro Matrymonialne „Swaty" Olsztyn 2 skrytka 21 kojarzy dyskretnie małżeństwa w kraju i zagranicą. Przyjmujemy zgłoszenia do Kanady. Załączyć 2 zł. k 995-1

Unieważnia się pieczątki o treści: „Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Maleszach poczta Malesze pow. Bielsk-Podlaski" i „Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Maleszach prowadzący meldunki". g 1853-1

„Gazeta Białostocka" — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i administracja Białystok, ul. Kilińskiego nr 15. Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 34-14, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-41, dział informacji i sportowy 36-33. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata pocztowa 10.00 zł. Konto PKO nr XII 1312/116. Prenumerata zagranicę wynosi kwartalnie zł 42,—, półrocznie zł 84,—, rocznie zł 168,—. Zamówienia i wpłaty przyjmuje P.K.W.Z. „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta P.K.W.Z. 1-6-100024. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", Białystok, ul. Kilińskiego nr 15. B. Z. Graf. T-11

Gazeta sportowa

Jak to było w Katowicach?

Trener Gurzęda dzieli się wrażeniami z dwudniowych walk pierwszej ligi LA

Sensacją nazwano występ białostockich lekkoatletów w Katowicach. Teoretycznie liczyłem na zwycięstwo, ale praktycznie mogło być inaczej. Trójmecz miał niezwykle dramatyczny przebieg. Prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie. Zespół nasz był wyrównany i walczył niezwykle ambitnie. Młodzi lekkoatleci Jagiellonii wykazali doskonałe przygotowanie do imprezy, a wyniki uzyskane przez nich ocierały się o granicę rekordów życiowych.



W biegu na 5.000 m zwyciężyli Białostoczanie. Pierwszym na mecie był Kierlewicz przed Gurzędą.

Drużyny śląskie były pewne, że walkę o pierwsze miejsce rozegrają między sobą. Przypuszczenia potwierdziły pierwsze konkurencje. Początkowo prowadził AKS przed Startem i Jagiellonią, a następnie Start przed AKS. Dopiero po dziewięciu konkurencjach sytuacja zmieniła się. Oszczep i 5 tys. m, pozwoliły nie tylko odrobić nam różnicę, ale wygrać pierwszy dzień 180 punktami.

Bojowość zespołu wykazana w drugim dniu powinna wejść na zawsze do złotych kart naszej lekkoatletyki. Do ostatniej konkurencji trudno było przewidzieć zwycięzcę. O tym, kto zostanie w I lidze, miała zadecydować ostatnia konkurencja trójmeczu bieg sztafetowy 4x400 m. Wielką odpowiedzialność wzięli na siebie nasi biegacze: Linda, Grzeszczuk, Wnorowski i Langowski. Sfart. Nieoczekiwanie prowadzenie obejmuje Linda. Druga zmiana — i w dalszym ciągu prowadzą biegacze Jagiellonii, powiększając stale odległość dzielącą ich od rywali. Biegnący na ostatniej zmianie Langowski zakończył bieg z różnicą 17,4 sek. nad sztafetą Startu. Tego się nikt nie spodziewał. Desperacki bieg sztafety przyniósł zwycięstwo w punktacji ogólnej, o które z niespotykaną ambicja walczyli wszyscy lekkoatleci Jagiellonii. Trudno wyliczać poszczególnych zawodników. Wszyscy dali z siebie tyle na ile ich było stać, za co należą się im słowa uznania.

Wyjazd do Katowic uważam za najbardziej udany z tych wszystkich, w których uczestniczyłem w ostatnich latach.

Przy okazji w imieniu wszystkich zawodników pragnę złożyć podziękowanie kierownikowi sekcji p. Kulczyńskiemu za troskliwą opiekę oraz wszystkim tym, którzy docenili znaczenie tego trójmeczu ułatwiając wyjazd zawodnikom do Katowic. (lt)

Jedziemy na mecz Polska-Finlandia

W najbliższą niedzielę na Stadionie Dziecięciolecia w Warszawie reprezentacja piłkarska Polski spotka się z reprezentacją Finlandii z cyklu rozgrywek eliminacyjnych o mistrzostwo świata.

Podobnie jak niedawne spotkanie ze Związkiem Radzieckim, mecz niedzielny wywołał bardzo duże zainteresowanie. Zachodzi poważna obawa, że Stadion Dziesięciolecia nie pomieści wszystkich chętnych oglądania tego ciekawego spotkania.

Również białostoczanie pojadą na pewno do Warszawy. Bilety wstępu wszyscy chętni mogą nabywać w Białostockim Okręgowym Związku Piłki Nożnej przy ul. Lipowej, jeszcze tylko dzisiaj do godziny 15. Ceny biletów wynoszą 21, 16, 11 i 6 zł.

Ciężkoatleci walczyli w Olsztynie

W niedziele odbył się w Olsztynie trójmecz ciężkoatletyczny z udziałem reprezentacji Gdańska, Olsztyna i Białegostoku.

Drużyna białostocka wyjechała w osłabionym składzie z powodu grypy. Większość zespołu stanowili zawodnicy młodzi, stawiający pierwszy krok w tak poważnej imprezie. Mimo tego, występ naszych ciężkoatletów należy uznać za udany, a za dużą ambicję, jaką wykazali wszyscy, należą im się słowa podziękowania.

A oto miejsca, na jakich uplasowali się nasi zawodnicy. W wadze piórkowej Jonik zajął 2 miejsce, w wadze lekkiej Brynkowski uplasował się na 4 pozycji, a Romatowski osłabiony długą chorobą zajął 5 miejsce. W wadze średniej Radziwiłko zajął 1 miejsce i w wadze półciężkiej Zagórski był trzeci.

O wejście do kl. A

Pogoń Sejny — Tur Bielsk Podl. 4:3

W rozegranym rewanżowym spotkaniu piłkarskim o wejście do klasy A sejneńska Pogoń pokonała u siebie TUR Bielsk-Podlaski 4:3 (3:2).

Budowlani Opole wyjechali do Anglii

Do Anglii wyjechał I-ligowy zespół Budowlanych Opole. Podczas tournée po Wielkiej Brytanii opolanie planują rozegranie trzech spotkań z II i III-ligowymi zespołami. Pierwszy mecz rozegrają oni we wtorek, 29 bm. w m. Bury z tamtejszą II-ligową drużyną, a w kilka dni później w Notingham (z III-ligową drużyną) i ostatni mecz w Exetersity.

Adam Bahdaj — „O tej w Budapeszcie"

Dowiedziawszy się od nieznajomej szczegółów o „wsypie"; Andrzej udaje się znów na trasę. W beznadziejnie głupi sposób zostaje tam zatrzymany przez słowackich żandarmów. Na szczęście nie na długo. Ucieka bowiem w drodze spod konwoju i po wielu tarapatach wraca do Budapesztu. Tu znów usiłuje wyjaśnić rolę nieznajomej.

— 65 —

gier w komitecie. O niczym innym nie mówią tylko o tym. Ale to jeszcze nie wszystko. Zdaje się, że razem z nim aresztowali tą...

— Olgę? — przerwał jej Andrzej, podkreślając zdumienie głośnym syknięciem.

— Tak, Olgę Sperling.

— Skąd wiesz, że właśnie ją?

— Czekaj, nie denerwuj się — usadowiła się wygodniej, złożyła rękawiczki i torebkę. — Spotkałam w komitecie Halszkę. Halszka mówi, że to pewnie ona, bo ostatnio wciąż ją widywali w towarzystwie tego Grońskiego. Ładna historia, co?

— Za co ich aresztowali?

— Nikt nie wie za co, ale podejrzewają, że za handel walutą.

— Ciekawe... ale czy to pewne?

Marysia uniosła ramiona ruchem wyrażającym zdenerwowanie.

— Śmieszne, powiedz mi, co dzisiaj jest pewne?

— No tak... Trzeba jednak sprawdzić — zamyślił się. Potem klasnął dłonią w krawędź stołu. — Znowu wszystko do góry nogami. Musimy koniecznie dowiedzieć się, czy ją na pewno aresztowali. Słuchaj, zadzwoń do pensjonatu. Poproś ją do telefonu...

Po chwili Marysia była już w oszklonej kabinie. W postrzępionej książce telefonicznej szukała numeru pensjonatu „Duna". Gdy go znalazła jęła pospiesznie tarczować. Czekała chwilę. Potem usłyszała kobiecy głos.

— Pensjonat „Duna". Słucham...

— Poproszę do telefonu panią Sperling.

— Panią Sperling?... — głos utknął w napiętym oczekiwaniu. Pani Sperling u nas nie mieszka. — Trzasnęła opadająca słuchawka.

— To zapewne ta stara baba, z którą już kiedyś rozmawiałem — mówił Andrzej, gdy Marysia opowiedziała mu o przebiegu rozmowy. — Boi się i dlatego tak powiedziała. Nie szkodzi. Dowiemy się gdzie indziej. Musisz teraz pójść do K.E.O.K.-u, złapać tego łysego Kecskemeti'ego. On ci powie kogo aresztowali i za co. To najprostsza droga. Ale najpierw zjesz śniadanie?

Marysia zerknęła na zegarek.

— Wiesz, jestem taka zdenerwowana. Śniadanie i krem odkładamy na później, a teraz walę prosto do Kecskemeti'ego, może go jeszcze zastanę. —

— Szkoda. Mnie się zdaje, że ty już nigdy nie dostaniesz ode mnie tego kremu.

— Nie martw się o to. Zaczekasz tu na mnie?

— Nie wiem, co ze mną jest, nie mogę długo siedzieć w zamkniętej przestrzeni. Zdaje mi się, że za chwilę ściany się zawalą.

— Taki młody, a już nerwy.

— Masz rację, nerwy... cholerne nerwy.

— Więc gdzie będziesz czekał?

— Na bulwarze Muzeum, w tej małej kawiarence... Jak ona się nazywa?

— „Katica". —

— O, właśnie. Tylko się pospiesz.

— To zależy od tego łysego Kecskemeti'ego, nie ode mnie.

— Trzymaj się.

Patrzył za odchodzącą i naraz ogarnęło go wzruszenie. Ile radosnej dobroci, ile bezinteresownej gotowości jest w tej młodej dziewczynie. Biedaczka nie chciała nawet zjeść śniadania. Nie czekała na krem, a przecież tak lubi słodycze...

W małej kawiarence przy bulwarze Muzeum było zupełnie pusto. Tęga blondynka majstrująca coś przy pękatym expressie ze znudzoną miną patrzała w zroszone okno, za którym przesuwały się zamoczone sylwetki przechodniów, jakby stamtąd oczekiwała jakiegoś objawienia.

— Proszę chwilę zaczekać, kawa jeszcze nie zaparzona — mruknęła, nie patrząc na Andrzeja.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Chór białoruskiego zespołu na scenie w Zambrowie.

Po występach grodzieńskich artystów

SPOTKANIE PRZYJAŹNI

Zaledwie przed rokiem, nauczyciele i uczniowie dwuletniego Liceum Kulturalno-Oświatowego w Grodnie podjęli się zorganizowania jakiegoś bardziej reprezentacyjnego chóru amatorskiego. Już pierwsze występy tego chóru, w którym obok uczniów wspomnianego liceum znaleźli się niektórzy, bardziej zdolni członkowie przyzakładowych amatorskich zespołów artystycznych (a tych w Grodnie jest bardzo wiele) zachęciły jego organizatorów do bardziej śmiałych poczynań. Chór bardzo szybko przekształcił się w duży, rzec można, reprezentacyjny, amatorski zespół artystyczny w Grodnie.

Białoruski folklor zajmuje wiele miejsca w programie zespołu. Nie jest on jednak jedynym kierunkiem działania artystycznego zespołu. Nie jest on traktowany na przykład tak, jak nasza ludowa twórczość w „Kurpiach Zielonych". W programie zespołu z Grodna znalazły się więc i utwory klasyczne i współczesne oraz — obok rosyjskich, czy ukraińskich — nasze narodowe, których część widzieliśmy w programie przygotowanym specjalnie przed wyjazdem do Białegostoku.

Tę właśnie różnorodność tematyki reżyser zespołu, tow. Kałaczyk tłumaczył taką, a nie inną tradycją prawie wszystkich zespołów pieśni i tańca BSRR. Tradycją, której zasadą jest nie tylko ludowa twórczość, a także zestawianie obok siebie utworów jak najbardziej różnorodnych. Ta wszechstronność tematyki jest oczywiście o wiele trudniejsza w wykonaniu, lecz bardziej atrakcyjna i dla wykonawców i dla widzów.

Program, przygotowany specjalnie przed wyjazdem do Białegostoku spotkał się u nas z bardzo serdecznym przyjęciem ze strony licznie przybyłych widzów. Akcenty sympatii i przyjaźni dla sąsiadów z Grodna były proste, przemawiające szczerością. Szczególnie miłe było dla białostockich widzów to, że białoruscy artyści wystąpili także z polskimi utworami i tańcami.

Do wyjazdu za granicę zespół przygotowywał się zaledwie 2 miesiące. Musiała to być jednak praca bardzo intensywna, skoro program był tak bogaty i różnorodny. Nasi goście z Grodna są bardzo skromni. Duet akrobatyczny Szermecewej i Kuszczankowa, który wprost był przyjmowany dosłownie burzą oklasków został przez nich określony słowami: „to nie jest jeszcze to, co chcemy i zamierzamy osiągnąć". Podobnie wysokie wymagania stawia wobec siebie samych utalentowany duet Gurewej i Adonina.

Serdeczne przyjęcie, z jakim spotkali się na Białostocczyźnie nasi goście z Grodna, pozwala nam chyba na powtórzenie życzenia białostockiej widowni wyrażonego słowami: „Przyjeżdżajcie do nas częściej".



„Taniec młodości" w wykonaniu zespołu białoruskiego.



Z twarzy widzów wyczytać można, że występy białoruskich artystów bardzo im się podobały...

Fot. Rybiński